

Sygn. akt: II AKa 352/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący :	SSA Aleksander Sikora (spr.)
	SSA Małgorzata Niementowska SSA Witold Mazur
Protokolant :	Magdalena Bauer

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Andrzeja Kuklisa**

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2015 roku sprawy

1. **K. L.(L.)** c. R. i Z.

ur. (...) w P.

oskarżonej z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

2. **W. L. (L.)** s. H. i N.

ur. (...) w C.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. i art. 271 § 3 k.k.
w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

na skutek apelacji obrońcy oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 19 czerwca 2015 roku, sygn. akt IV K 12/13

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od oskarżonych K. L. i W. L. na rzecz Skarbu Państwa opłaty za II instancję w kwotach po 2.180 (dwa tysiące sto osiemdziesiąt) złotych oraz obciąża ich wydatkami postępowania odwoławczego w częściach równych.

SSA Małgorzata Niementowska SSA Aleksander Sikora SSA Witold Mazur

Sygn. akt II AKa 352/15

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 19 czerwca 2015 roku, w sprawie o sygn. akt IV K 12/13 uznał oskarżoną K. L. za winną tego, że w okresie od 25 marca 2002 r. do października 2002 r. w Z. i S., wspólnie i w porozumieniu z H. B. i W. L., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czynem ciągłym, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz działając jako dyrektor do spraw (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. poprzez wprowadzenie w błąd Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. i Gminy Z. co do zamiaru wywiązania się z warunków umowy o numerze (...) zawartej w dniu 25 marca 2002 r., a dotyczącej sprzedaży i dostawy w okresie od 25 marca 2002 r. do 31 grudnia 2002 r. worków biodegradowalnych (...) niemieckiej firmy (...) z siedzibą w H. w ilości 400.000 sztuk, która to w rzeczywistości w tej ilości worków i w tym okresie nie nastąpiła, doprowadziła pokrzywdzoną Gminę Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 374.736,05 zł, to jest przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wymierzył jej karę 1 roku pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł.

Tym samym wyrokiem uznano oskarżonego W. L. za winnego tego, że w okresie od 25 marca 2002 r. do października 2002 r. w Z. i S., wspólnie i w porozumieniu z H. B. i K. L., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czynem ciągłym, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz działając jako prezes zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. poprzez wprowadzenie w błąd Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. i Gminy Z. co do zamiaru wywiązania się z warunków umowy o numerze (...) zawartej w dniu 25 marca 2002 r., a dotyczącej sprzedaży i dostawy w okresie od 25 marca 2002 r. do 31 grudnia 2002 r. worków biodegradowalnych (...) niemieckiej firmy (...) z siedzibą w H. w ilości 400.000 sztuk oraz poświadczając nieprawdę w fakturach VAT o numerze (...) z dnia 25 marca 2002 r. oraz o numerze 20/02 z dnia 21 października 2002r. dokumentujących sprzedaż i dostawę przedmiotowych worków w ilości 398.910 sztuk, która to w rzeczywistości w tej ilości worków i w tej dacie nie nastąpiła, doprowadził pokrzywdzoną Gminę Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 374.736,05 zł, to jest przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł.

Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonych wobec obu oskarżonych kar pozbawienia wolności, warunkowo zawieszono ustalając co do każdego z nich okres próby na 2 lata.

Na mocy art. 72 § 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonych K. L. i W. L. oraz H. B., co do której wyroku nie zaskarżono, obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz Gminy Z. solidarnie kwoty 61.938 zł w terminie 1 roku od uprawomocnienia się wyroku.

Również tym wyrokiem skazana została H. B. za przestępstwo z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz umorzono w stosunku do niej postępowanie o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., jednakże rozstrzygnięcia te nie zostały zaskarżone.

Apelacje od tego wyroku złożył obrońca oskarżonych K. L. i W. L., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść polegający na ustaleniu, iż oskarżeni podjęli czynności zmierzające do wprowadzenia w błąd Gminy Z., co do zamiaru wywiązania się z umowy z dnia 25 marca 2002 roku o sprzedaży worków i przekazania Gminie tychże worków w sytuacji, gdy umowa została podpisana między (...) Sp. z o.o. a (...) Sp. z o.o., a zarówno sprzedaż worków jak i faktyczne ich przekazanie nastąpiło, co wynika z protokołów odbioru worków ze szczególnym uwzględnieniem protokołu podpisanego przez świadka J. K. – Prezesa (...) Sp. z o.o., pism Prezydenta Miasta Z. z dnia 08 marca 2005 roku i 25 maja 2005 roku. Obrońca zarzucił nadto błędne ustalenie, iż oskarżony W. L. poświadczyl nieprawdę w fakturach VAT dokumentujących sprzedaż i dostawę worków, podczas gdy czynności te faktycznie miały miejsce. Dalej obrońca zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, iż umowy nie mogły zostać wykonane ze względu na brak dokumentów celnych potwierdzających wprowadzenie odpowiedniej ilości worków na polski obszar celny i posiadanie ich przez oskarżonych. Wreszcie obrońca zarzucił orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na

ustaleniu, że oskarżeni weszli w porozumienie z H. B. i ze sobą wzajemnie w celu wprowadzenia w błąd (...) Sp. z o.o. i doprowadzenia Gminy Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości mimo braku jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego teki działania oskarżonych. obrońca sformułował również zarzut obrazy przepisów prawa materialnego a to art. 72 § 2 kk poprzez orzeczenie w stosunku do oskarżonych solidarnego z H. B. obowiązku naprawienia szkody w sytuacji, gdy szkoda faktycznie nie nastąpiła. Wreszcie obrońca zarzucił orzeczeniu naruszenie przepisów prawa procesowego. Jako pierwszy wskazał przepis art. 170 § 1 kpk w zw. z art. 6 kpk, który naruszony miał być według niego poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania wnioskowanych i wymienionych w apelacji świadków obrony, w sytuacji gdy zeznania tychże świadków mogły mieć wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia. obrońca oskarżonych zarzucił nadto obrazę art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez uwzględnienie okoliczności przemawiających tylko na niekorzyść oskarżonych i nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości i rachunkowości na okoliczność czy, a jeżeli tak, to w jakiej wysokości powstała szkoda w majątku Gminy Z. na skutek działania oskarżonych. Dalej obrońca zarzucił obrazę art. 7 kpk przez przekroczenie swobodnej oceny dowodów i całości zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonywanie oceny tego materiału w sposób dowolny. Jako ostatni obrońca sformułował zarzut obrazy art. 424 § 1 kpk poprzez globalne wskazanie dowodów, co uniemożliwia dokonanie ustalenia i odniesień na podstawie jakich konkretnie dowodów Sąd ustalił stan faktyczny w stosunku do poszczególnych czynów i poszczególnych oskarżonych oraz w postaci sprzeczności pomiędzy sentencją wyroku, a treścią uzasadnienia.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów, alternatywnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 410 kpk, której to obrońca dopatruje się w braku przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność tego czy, a jeżeli tak, to w jakiej wysokości powstała szkoda w majątku pokrzywdzonej gminy na skutek działania oskarżonych. Tak sformułowany zarzut musi być oceniony przez pryzmat dyspozycji art. 193 § 1 kpk, zgodnie z którą, opinii biegłego zasięga się jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku i materiału dowodowego sprawy wskazuje na to, iż do stwierdzenia wskazanych przez obrońcę okoliczności, nie było konieczne posługiwanie się wiadomościami specjalnymi. Fakt wystąpienia szkody został przez Sąd I instancji w logiczny sposób wywiedziony z analizy sekwencji dowodów w postaci dokumentacji celnej i spedycyjnej oraz historii operacji na rachunku bankowym firmy oskarżonych, przy skonfrontowaniu tych informacji z dokumentami obrazującymi czas i ilość dostarczonych pokrzywdzonemu worków. Prawidłowości takiego sposobu dokonania ustaleń, co do szkody nie sposób skutecznie podważyć. obrońca konsekwentnie kwestionuje sam fakt powstania szkody powołując się na pisma Prezydenta Z. z dnia 8 marca 2005 roku i 25 maja 2005 roku, dotyczące rozliczenia się gminy z firmą oskarżonych. Wskazywano już wcześniej, przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, iż argument ten jest chybiony. Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko. Istotne są bowiem stwierdzenia obu tych pism, wskazujące na to, że rozliczenie takie nie ma charakteru ostatecznego, lub jest wstępne, albowiem ostateczne rozliczenie jest uzależnione od wyników niniejszego postępowania. Również ustalenia, co do wysokości powstałej szkody uznać należy za prawidłowe. Sąd I instancji zaprezentował sposób wyliczenia szkody na stronach 11 i 12 pisemnego uzasadnienia wyroku. Operacje rachunkowe tam przeprowadzone nie wymagały wiadomości specjalnych i sprowadzały się do wykonania poszczególnych wskazanych przez Sąd Okręgowy kroków i wyciągnięcia w oparciu o uzyskane wyniki konkluzji, co do wysokości powstałej rzeczywistej szkody. Uzyskany w wyniku przeprowadzonych działań matematycznych wynik, oparty na logicznie wynikających z materiału dowodowego przesłankach jest prawidłowy i upoważniał Sąd I instancji do dokonania takiego ustalenia o wysokości powstałej w mieniu pokrzywdzonego szkody, jak to przyjęto w wyroku. W konsekwencji należy stwierdzić, iż nie doszło również do obrazy dyspozycji art. 72 § 2 kk poprzez nałożenie na oskarżonych solidarnie z H. B. obowiązku naprawienia szkody. Skoro trafne było ustalenia Sądu, co do tego, iż szkoda nastąpiła oraz prawidłowo wyliczono

jej wysokość, o czym mowa była wyżej, Sąd I instancji uprawniony był do zastosowania w sytuacji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności przewidzianego w dyspozycji art. 72 § 2 kk obowiązku naprawienia szkody.

Zarzut naruszenia art. 170 par 1 kpk w zw. z art. 6 kpk nie okazał się uzasadniony. Na wstępie przypomnieć trzeba, iż wniosek dowodowy tej samej treści złożony został już w toku pierwszego rozpoznania sprawy. Sąd Rejonowy oddalił wówczas ten wniosek, a po uczynieniu tej decyzji przedmiotem zarzutu odwoławczego, było to przedmiotem kontroli odwoławczej przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy w Gliwicach. W uzasadnieniu wyroku tego Sądu wskazano, iż nie dopatrzone się w decyzji Sądu I instancji nieprawidłowości. W sytuacji procesowej, jaka nastąpiła po ponownym rozpoznaniu sprawy, ocena zasadności tego zarzutu odwoławczego dokonana przez Sąd Apelacyjny jest taka sama. Zaakceptować należy zatem w pełni stanowisko wyrażone przez Sąd I instancji, iż zeznania wnioskowanych świadków nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Tezy dowodowe sformułowane przez obrońcę wnioskującego o przeprowadzenie tych dowodów nie wskazywały na to, iż wskazane osoby miały zeznawać na okoliczność ilości worków zakupionych przez firmę oskarżonych, a to właśnie była istotna kwestia do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, prowadząca do weryfikacji tez aktu oskarżenia.

Dokonując oceny zebranego materiału dowodowego Sąd I instancji nie naruszył w żadnym przypadku dyrektywy zawartej w dyspozycji art. 7 kpk. Argumenty użyte przez ten Sąd w pełni mieszczą się w swobodzie gwarantowanej mu przez ustawodawcę, limitowanej zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Upatrywanie przez obrońcę obrazy tego przepisu w aspekcie rzekomych sprzeczności występujących pomiędzy uzasadnieniem a wyrokiem opiera się jedynie na wskazaniu wyrwanych z kontekstu fragmentów dowodów i poddaniu ich własnej polemicznej analizie. Nie czyni to jednak zadość wymogowi sformułowania skutecznego zarzutu odwoławczego w tym zakresie w taki sposób, aby wykazać błędy w ocenie dowodów dokonanej przez Sąd i instancji.

Chybiony jest również zarzut obrazy art. 424 § 1 kpk. Pamiętać należy o tym, iż pisemne uzasadnienie wyroku powstaje już po wydaniu orzeczenia i aby skutecznie wykazywać, iż naruszenie dyspozycji powołanego przepisu mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, należy wykazać, iż mankamenty uzasadnienia mają swoje źródło we wcześniejszych uchybieniach, powstałych na etapie wyrokowania. Tego obrońca w niniejszej sprawie nie uczynił. Po pierwsze należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu pod poszczególnymi częściami ustaleń faktycznych, z jakich dowodów ustalenia te wypływają. Nie jest zatem tak, iż całość ustaleń Sądu Okręgowego zakończono wyliczeniem wszystkich dowodów użytych do dokonania tych ustaleń. Istotnie na stronach 11 i 12 pisemnych motywów Sąd I instancji wyliczył pozostałe dowody, w oparciu o które czynił ustalenia. Taki sposób sporządzenia uzasadnienia nie narusza wymogów z art. 424 § 1 kpk. Nie sposób zgodzić się z obrońcą, iż takie zaprezentowanie dowodów, na których oparto ustalenia, uniemożliwia dokonanie ustaleń i odniesień na jakich konkretnie dowodach oparto poszczególne ustalenia faktyczne. Przeciwnie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, pisemne uzasadnienie nie zostało sporządzone w taki sposób, który uniemożliwiałby dokonanie kontroli prawidłowości zaskarżonego wyroku. Druga część zarzutu naruszenia dyspozycji art. 424 § 1 kpk, zawierająca twierdzenie o sprzeczności pomiędzy treścią wyroku a jego uzasadnieniem wypływa wprost ze sformułowanych wcześniej zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji. Nie dopatrując się owych błędów, których istnienie sugerował obrońca, Sąd Apelacyjny nie stwierdził również w konsekwencji, iżby treść zaskarżonego rozstrzygnięcia stała w sprzeczności do jego uzasadnienia.

Ustalenia faktyczne, jakich dokonał Sąd I instancji, w tym również w kwestiach podniesionych w apelacji, są prawidłowe. Trafne jest ustalenie Sądu Okręgowego, iż zawarte przez firmę oskarżonych umowy nie mogły zostać wykonane z uwagi na to, że nie dysponowali oni towarem, jaki zobowiązali się dostarczyć w określonej ilości i dacie. Wbrew twierdzeniom obrońcy, oparcie tego ustalenia na analizie dokumentacji celnej i spedycyjnej oraz rachunków bankowych, było w pełni prawidłowe. Próby kwestionowania tego ustalenia przez pryzmat niewiarygodnych oświadczeń oskarżonych o zaginięciu dokumentacji bądź części towaru nie mogą być uznane za skuteczne. Logiczną konsekwencją tego ustalenia było również uznanie przez Sąd I instancji, że oskarżony W. L. poświadczył nieprawdę w fakturach VAT dokumentujących sprzedaż i dostawę worków. Inne ustalenie byłoby pozbawione logiki i całkowicie dowolne. To prawidłowe ustalenie opiera się i na tych okolicznościach, z których wynika, że faktycznie i wbrew

wystawionym dokumentom dostawy nie nastąpiły w czasie i ilości towaru, na jaki opiewały. Przypomnieć tu trzeba o zeznaniach świadka J. K., z których wprost wynika, iż protokół odbioru worków z dnia 25 marca 2002 roku stwierdzał nieprawdę. W tej sytuacji jedynym prawidłowym ustaleniem jakie, można było poczynić, było ustalenie, iż wystawiając faktury VAT opisane w zarzucie oskarżony W. L. potwierdzał nieprawdę. Podkreślić trzeba, iż dostarczenie jedynie części towaru objętego umowami w znacznie późniejszym terminie nie ma wpływu na ocenę zamiaru istniejącego u sprawcy w chwili zawierania umowy. Odnośnie ustalenia przez Sąd I instancji przestępnego współdziałania obojga oskarżonych z prawomocnie skazaną H. B., należy stwierdzić, że i w tej części rekonstrukcji stanu faktycznego Sąd I instancji nie popełnił błędu wbrew temu, co twierdzi obrońca. Sąd Okręgowy wskazał, iż z samych wyjaśnień oskarżonych K. i W. L. wynika, iż działali prowadząc firmę w pełnym porozumieniu ze sobą. Dotyczy to również decyzji związanych z zawarciem i realizacją umowy z dnia 25 marca 2002 roku. Analizując kwestię współdziałania trójki oskarżonych, Sąd I instancji wskazał na szereg elementów zachowania H. B., które świadczą o tym, iż między nią a oskarżonymi istniało porozumienie nakierowane na wspólne popełnienie przestępstwa. Zaakcentowano więc zabiegi podejmowane przez H. B. jako pracownika Urzędu Miejskiego w Z. i starania czynione aby zawrzeć umowę przez gminę w trybie bezprzetargowym, następnie zaś doprowadzenie przez H. B. do zawarcia umowy z (...) jako formalną stroną umowy. Sąd Okręgowy zasadnie stwierdził następnie, iż u H. B. istniało od początku przyzwolenie na nierzetelne rozliczenie się firmy oskarżonych z pokrzywdzonym. Wniosek taki oparty został, w pełni logicznie na tym, iż ze strony H. B. nastąpiło w późniejszym czasie potwierdzenie odbioru 308 tysięcy worków, mimo iż faktycznie takiej ilości worków w tym czasie nie dostarczono. Zestawiając zaś te okoliczności z odpowiadającymi im logicznie zachowaniami oskarżonego W. L., który wystawił w zakresie dotyczącym przedmiotu tychże umów dwie faktury, dokumentujące sprzedaż i dostawę worków w takiej ilości i takiej dacie, która nie odpowiadała rzeczywistości, Sąd I instancji w pełni zasadnie wyprowadził wniosek o tym, że oskarżeni byli w porozumieniu z H. B., którego celem było dokonanie oszustwa.

Odnośnie się do pierwszego z zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych, trzeba zwrócić uwagę na specyfikę zależności pomiędzy podmiotami umowy oraz przepływem mienia, będącego przedmiotem oszustwa. Treść umowy z dnia 25.03.2002 roku zawartej między (...)a (...)musi być analizowana łącznie z postanowieniami umowy zawartej w dniu 18.03.2002 roku pomiędzy Gminą Z.a (...)w Z.. Wynika z niej, iż przekazanie do dyspozycji (...)określonej kwoty pieniężnej związane było ze sfinansowaniem zadania z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Znajduje to odbicie w paragrafie 4 umowy z dnia 25.03.2002, gdzie wskazano, iż płatnikiem będzie Urząd Miejski w Z.. Łączne postrzeżenie obu tych umów wskazuje na to, że szkoda w wyniku działania oskarżonych powstała w mieniu Gminy Z., który to podmiot faktycznie rozporządził mieniem. Trafnie ustalił równocześnie Sąd I instancji, iż doszło jednocześnie do wprowadzenia w błąd (...)jak i Gminy Z.. Potwierdzenie przez J. K., iż przekazanie worków w dacie i ilości z jego oświadczenia nie nastąpiło, nie wyłącza możliwości wprowadzenia w błąd całej osoby prawnej, skoro w procesie podejmowania decyzji brali udział inni jeszcze, nieświadomi nieprawidłowości pracownicy. Stąd też wystawienie przez oskarżonego W. L. w dniu 25.03.2002 nierzetelnej faktury dla (...), przy uwzględnieniu zależności wskazanej wyżej, miało skutek w postaci wprowadzenia w błąd zarówno (...)jak i Gminy Z.. Zaznaczyć trzeba, iż prawidłowe jest w konsekwencji i to ustalenie Sądu I instancji, zgodnie z którym świadomość H. B. jako pracownika Urzędu Miejskiego w Z., co do faktu nieprawdziwości potwierdzenia odbioru worków, nie wyłączało możliwości ustalenia, iż doszło do wprowadzenia w błąd osoby prawnej, skoro do ostatecznego rozporządzenia mieniem konieczne były działania i decyzje innych jeszcze pracowników, nie mających świadomości nieprawidłowości. W tej sytuacji i ten zarzut błędu w ustaleniach faktycznych okazał się nieuzasadniony.

Wobec takich ustaleń postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny stwierdził, iż zarzuty podniesione w apelacji są nieuzasadnione, a w związku z tym wnioski odwoławcze tego środka zaskarżenia nie są skuteczne. Sąd Apelacyjny nie stwierdził nadto, aby istniały w sprawie okoliczności powodujące konieczność ingerencji z urzędu w treść zaskarżonego wyroku. Przyjęta kwalifikacja prawna czynów obojga oskarżonych jest wynikiem prawidłowej subsumpcji ustalonego w stanie faktycznym ich zachowania do wskazanych w podstawie skazania norm.

Wymierzone obu oskarżonym kary zarówno pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, jak i grzywny, nie noszą cech rażącej surowości. Sąd I instancji szczegółowo analizował dyrektywy wymiaru

kary zgodnie z dyspozycją art. 53 kk., czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku. Kary limitowane były układem procesowym, jaki wytworzył się po pierwszym rozpoznaniu sprawy, a równe są dolnemu ustawowemu progowi zagrożenia przewidzianemu w art. 294 § 1 kk. Wysokość stawki dziennej obu grzywnien prawidłowo uwzględniła sytuację materialną obojga oskarżonych, zaś ilość stawek należycie oddaje stopień społecznej szkodliwości czynów oraz rozmiar powstałej szkody. O prawidłowości orzeczonego obowiązku naprawienia szkody wypowiedział się już Sąd Apelacyjny we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia.

W tej sytuacji, po dokonaniu kontroli odwoławczej, wywołanej apelacją złożoną przez obrońcę, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Na podstawie art. 636 § 1 kpk oskarżonych obciążono kosztami sądowymi postępowania odwoławczego.